

# WHITE WIDOW, Gorący temat (PROD. BAHsick)

Upuściłem wczoraj czwórkę siedząc na kanapie  
Suko, wiem jak się to wydaje  
Suko, czego nie łapiesz?  
Twoją szyję — jestem w stanie zdobyć za ten papier  
Powiedz ile chcesz w łapę, suko  
Powiedz czy tak Ci nie jest źle

Wsiadam w czarny Escalade — na podjeździe ma być bimmer  
Felgi dwudziestki to swag  
Białe gówno — tak jak Biber  
Dziwko kręci tym jak spinner  
Chce wykręcić mi spine  
Spóźniła się tak jak the end  
Tu mam dom, tu mam rodzinę  
Ty nic nie widzisz jak blaze  
Wrzucę diamenty na jej spodnie  
Mixuje Channel i Hermes  
Dziwko, ja nie szukam żony  
Będę to robił, aż po kres — aż do granic możliwości  
Nie chce jej samej — chcę je dwie  
Paczki grubej forsy

Gorący temat na bloku  
Ziom lata z tym jak  
Nie trzeba mnie stawiać do pionu mnie  
Żebym trzymał się zasad  
To nowy foreign na ośce  
Pod ciebie podjeżdża  
Jak wchodzę w klub ze składem, dziwki zaczynają klaskać  
Uderzamy mocno — gonimy te torby  
Robię to gównem dla życia, a nie dla tego, że jest modne  
Nie narzekam na pieniądze, zawsze mogę mieć tego więcej  
Wiedz, że pogoń za tym nie kończy się jak na koncie wiś sześć zer  
Wartości co wyniosłem z klatek — zamienię na patek, suko  
Mówi do mnie, że chcę zwiedzić Łódź — zapraszam na nasz statek, suko  
Jesteśmy już dorośli, każdy z nas w gronie to facet, suko  
Idź się spłakać na forum, że znowu kleje to do suko, suko

Wsiadam w czarny Escalade — na podjeździe ma być bimmer  
Felgi dwudziestki to swag  
Białe gówno — tak jak Biber  
Dziwko kręci tym jak spinner  
Chce wykręcić mi spine  
Spóźniła się tak jak the end  
Tu mam dom, tu mam rodzinę  
Ty nic nie widzisz jak blaze  
Wrzucę diamenty na jej spodnie  
Mixuje Channel i Hermes  
Dziwko, ja nie szukam żony  
Będę to robił, aż po kres — aż do granic możliwości  
Nie chce jej samej — chcę je dwie  
Paczki grubej forsy

Wsiadam w czarny Escalade — na podjeździe ma być bimmer  
Felgi dwudziestki to swag  
Białe gówno — tak jak Biber  
Dziwko kręci tym jak spinner  
Chce wykręcić mi spine  
Spóźniła się tak jak the end  
Tu mam dom, tu mam rodzinę  
Ty nic nie widzisz jak blaze  
Wrzucę diamenty na jej spodnie  
Mixuje Channel i Hermes  
Dziwko, ja nie szukam żony

Będę to robił, aż po kres — aż do granic możliwości  
Nie chce jej samej — chcę je dwie  
Paczki grubej forsy